

Wacław Tokarz (1873–1937). *Z Legionów Polskich na Uniwersytet Warszawski*, red. Tadeusz Paweł Rutkowski, Tomasz Siewierski, Warszawa 2017, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, ss. 272, *Klasyki Historiografii Wojskowej*

Nie ulega wątpliwości, że praca poświęcona osobie wybitnego historyka Wacława Tokarza jest dziełem bardzo potrzebnym. W pewnym sensie stanowi uczczenie osiemdziesiątej rocznicy jego śmierci, która przypadła w maju 2017 r. Nie będę szczegółowo oceniał wszystkich artykułów tej ważnej książki, lecz zwrócę uwagę na te, które wydają mi się szczególnie cenne. Do takich zaliczyć należy rozprawę Piotra Bilińskiego *Krakowskie lata Wacława Tokarza*. Autor podkreśla m.in., że Tokarz legitymował się znajomością języków nowożytnych — francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego i angielskiego. Zwraca też uwagę, że historyk ten, mając 39 lat, osiągnął prestiżowe stanowisko profesora zwyczajnego i miał w swym dorobku prawie 60 publikacji, w tym trzy duże dzieła książkowe.

Istotną częścią tomu jest bibliografia prac Tokarza (s. 240–267), sporządzona przez zespół Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego,

który wykazał się dużą pracowitością. W jego skład weszli: Elżbieta Barańska, Magdalena Masłowska-Szczerba, Irena Sawicka, Lidia Tokarska, Piotr Dobrowolski, Robert Kopacki. W porównaniu do tego, co uprzednio zrobił Ksawery Świerkowski, opracowując bibliografię prac historyka (patrz: *Rozprawy i szkice. Historia społeczna i polityczna*, t. 1, przejrzał i wstępem opatrzył Stanisław Herbst, Warszawa 1959, s. 527–563), osoby te dokonały imponujących i wartościowych poszukiwań, wynajdując rozmaite zapomniane i trudno dostępne artykuły Tokarza.

Bardzo cenny jest też artykuł Tomasza Siewierskiego *Warszawscy uczniowie Wacława Tokarza*, omawiający sylwetki dziewięciu doktorów wypromowanych przez profesora. Byli to: Stanisław Herbst, Henryk Jabłoński, Mieczysław Chojnacki, Józef Kermisz, Stefan Kotarski, Jan Tytus Wegner, Adam Moraczewski, Maksymilian Meloch i Zygmunt Mann.

Bardzo wartościowe w recenzowanym tomie są fotografie z archiwum Wacława Tokarza w zbiorach Muzeum Niepodległości (s. 230–239), na uwagę zasługuje zwłaszcza zdjęcie z jego pogrzebu.

Na uznanie zasługuje również artykuł Janusza Wojtasika pt. *Wacław Tokarz jako badacz powstania 1863–1864*. Autor stawia bardzo istotne pytanie: „Co zdecydowało o zainteresowaniu naukowo-badawczym Wacława Tokarza okresem powstań narodowych XVIII–XIX w.?” (s. 148) i udziela na nie wielu wyczerpujących i wszechstronnych odpowiedzi.

Artykuł Daniela Kipera *Henryk Jabłoński jako uczeń Wacława Tokarza*, zwraca uwagę na pewne moralne i ogólnoludzkie cechy i poglądy profesora: „Trudno o bardziej wymowny przykład troski Tokarza o swoich uczniów niż pomoc Jabłońskiemu w leczeniu gruźlicy, na którą ten zapadł w trakcie studiów. Profesor wysłał go na swój koszt do Otwocka, gdzie choroba została zaleczona” (s. 193, przyp. 13).

Nowe informacje zawiera także artykuł Jolanty Kolbuszewskiej *Od Tadeusza Korzona do Wacława Tokarza. Przemiany w sposobach uprawiania historii wojskowości*. Autorka przytacza znakomite zdanie Tokarza: „Historia składa się nie tylko z rzeczy wielkich, ale i drobnych szczegółów mozaikowych, jej zadaniem jest odtworzyć życie w danej chwili w pełni” (s. 107).

Na uwagę zasługuje też artykuł Tadeusza Pawła Rutkowskiego *„Daleko pada jabłko”*. Rafał Gerber 1909–1981. Autor nakreślił wszechstronnie i szczegółowo losy i działalność jednego z uczniów Tokarza — Rafała Gerbera, który w okresie PRL-u zajął stanowisko całkowicie odmienne od swojego mistrza i bardzo szybko zrobił karierę naukową na Uniwersytecie Warszawskim. Jakkolwiek początkowo współpracując z Tokarzem pisał cenne artykuły o powstaniu listopadowym, to w okresie PRL-u dostosował swoje poglądy do wymagań ówczesnych władz.

Charakteryzując poglądy Tokarza, należy zwrócić uwagę na jego głęboki patriotyzm, poczucie dumy narodowej, na to, że w przeszłości nie chciał widzieć wyłącznie jednego pasma zdrady, podłości i głupoty, ale za wszelką cenę starał się wpoić nowemu pokoleniu prawdę o słuszności podjęcia czynu zbrojnego. Jednak główna naukowa zasługa Tokarza polega niewątpliwie na tym, że starał

się odtworzyć w sposób jak najbardziej doskonały obraz Polski w stosunkowo krótkim okresie, ale stale na podstawie wartościowych, nowo pozyskanych źródeł archiwalnych, nie powtarzając tez, które już dawniej wyrazili inni historycy. Uczony ten badał fakty i rejestrował je nadzwyczaj sumiennie i starannie, panował nad przerobionym materiałem po mistrzowsku, posiadał niesłychane poczucie odpowiedzialności za słowo mówione i pisane.

Z kwestii szczegółowych — na s. 203 czytamy: „Tokarz nigdy nie pisał syn-tez”. Nie jestem przekonany, że zdanie to jest w pełni uzasadnione. Tokarz napisał doskonałą syntezę Polski lat 1816–1831 w pracy: *Polska, jej dzieje i kultura od czasów najdawniejszych do chwili obecnej*, t. 3, nakładem Księgarni Trzaski, Everta i Michalskiego, Warszawa 1930, s. 93–192.

Niestety w pracy znajduje się duża liczba literówek i niezręczności stylistycznych, polegających np. na dwukrotnym powtórzeniu tego samego słowa (autor niniejszej recenzji naliczył ich ponad czterdzieści). Pomyłki te na ogół nie utrudniają zrozumienia treści, niemniej stanowią niepotrzebną trudność przy lekturze. Można je łatwo usunąć przy okazji ewentualnego drugiego wydania, na które ta wartościowa praca bez wątpienia zasługuje.

Henryk Kocój
(Katowice)